



W dniach 23.03. – 28.03.2014 r. uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 19 pod opieką p. Agnieszki Brockiej, p. Katarzyny Koronowskiej, p. Agaty Jargieły, pilota Mirosława Ostrowskiego oraz kilku rodziców wyjechali na wycieczkę do Paryża. Wycieczkę rozpoczęliśmy w niedzielę 23 marca w dobrych humorach i nastawieni na świetną zabawę. Po noclegu w Domu Studenckim w Słubicach ruszyliśmy w dalszą wielogodzinną podróż przez Niemcy, Belgię i Francję. Po piętnastu godzinach jazdy autokarem dotarliśmy wreszcie do Chelles- dzielnicy Paryża i udaliśmy się na zasłużony odpoczynek w hotelu Balladins.

25 marca Paryż powitał nas korkami, mżawką i chłodem, ale i tak nie traciliśmy werwy do zwiedzania. Wizytę w stolicy Francji rozpoczęliśmy od spaceru Ogrodami Luksemburskimi z naszą wspaniałą przewodniczką Panią Anią, która mieszka w Paryżu od ponad 30 lat. Byliśmy też w Panteonie, który od czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej jest miejscem spoczynku wielu sławnych Francuzów i Francuzek i kryje m.in. grobowce: Woltera, Jana Jakuba Rousseau, Victora Hugo, Emila Zoli, Louisa Braille'a. Grobowiec Marii Skłodowskiej-Curie przypominał nam o wkładzie Polski w rozwój światowej nauki. Po wizycie w Panteonie ruszyliśmy Dzielnicą Łacińską w kierunku katedry Notre Dame. Miejsce to otrzymało swą nazwę od faktu, że było zamieszkiwane przez wielu studentów, którzy od średniowiecza aż do rewolucji francuskiej posługiwali się łaciną. Obecnie jest tu wiele małych sklepików i restauracyjek. Wąskie uliczki zapchane są kolorowymi kramami. W drzwiach knajpek stali ich właściciele i zachęcali do kosztowania egzotycznych potraw. Czuliśmy się tu jak w tyglu, gdyż mieszały się tu narodowości z całego świata. Było gwarno i tłoczno. Bardzo klimatyczne miejsce i jakże odmienne od reszty miasta. W Dzielnicy Łacińskiej widzieliśmy słynną Sorbonę a także najbardziej prestiżowe w Paryżu liceum.

Dotarliśmy do Katedry Notre Dame, wybudowanej na jednej z dwóch wysp na Sekwanie- Ile de la Cite. Zrobiła ona na nas ogromne wrażenie- przepiękne witrażowe rozety, rzeźby, płaskorzeźby podobały się wszystkim uczestnikom wycieczki. Katedra znana jest ze słynnej rozety, dla dzieci z bajki „Dzwonnik z Notre Dame”. Po obu stronach Sekwany widzieliśmy między innymi- budynek najstarszego w Paryżu szpitala, gmach więzienny, Teatr. Spod katedry Notre Dame ruszyliśmy spacerem na wzgórze Montmartre. Wspinaliśmy się na wzgórze Montmartre niezliczoną ilością schodów. Zrobiliśmy też drobne zakupy pamiątek. Po drodze mijaliśmy ścianę z napisem „kocham cię” wykonanym w trzystu językach świata, dom, w którym mieszkała Dalida. Spacerując wąskimi uliczkami, gęsto zabudowanymi starymi kamieniczkami dotarliśmy do Placu du Tertre. Kiedyś ta dzielnica była popularna wśród artystów. Mieszkali tu Picasso, Renoir, Toulouse- Lautrec, van Goch. Dzisiaj na Placu du Tertre spotkaliśmy artystów zapraszających do pozowania. Wreszcie dotarliśmy do Bazyliki Sacre Coeur. Ze szczytu rozpościerał się cudowny widok na Paryż. Bazylikę Sacre Coeur zbudowano na prośbę mieszkańców miasta, ocalałych w wojnie francusko- pruskiej. Wnętrze bazyliki jest dość bogato zdobione, a dekoracje utrzymano w stylu neobizantyńskim. To właśnie w prezbiterium Sacre Coeur znajduje się jedna z największych mozaik na świecie, w centrum której zobaczyć można Chrystusa z rozpostartymi rękoma. Bardzo zmęczeni udaliśmy się na obiadokolację w

restauracji typu „self”. W hotelu byliśmy późnym wieczorem, nikt z nas nie miał już siły na nocne wędrówki między pokojami.

Kolejny dzień przywitał nas słoneczną pogodą. Wypoczęci i w wysmienionych nastrojach ruszyliśmy na zwiedzanie Luwru- dawniej twierdzy, królewskiej siedziby a dziś jednego z najbardziej znanych muzeów na świecie. Wśród bezcennych dzieł nasi uczniowie spędzili kilka godzin. W środku przywitały nas tłumy ludzi, gwar, tłok, momentami duchota. Na szczęście mieliśmy urządzenia ze słuchawkami, przez które doskonale słychać było naszą przewodniczkę. Pałac jest ogromny, więc nie było szans, żeby można było zobaczyć wszystkie eksponaty w jeden dzień. Dlatego też obejrzelśmy tylko najcenniejsze dzieła: Sfinksa, Wenus z Milo, Monę Lisę, tajemniczy portret pędzla Leonarda da Vinci, Wesele w Kanie Galilejskiej, Madonna wśród skał, Przysięga Horacjuszy, klejnoty koronne władców Francji. Spacerowaliśmy też ogrodami Luwru obok słynnej szklanej piramidy, przez którą wchodziliśmy do muzeum. Widzieliśmy mały Łuk Triumfalny- Arc de Triomphe du Carrousel. Spod Luwru wyruszyliśmy Polami Elizejskimi pod Łuk Triumfalny. Z okien autokaru widzieliśmy Plac Pigalle, słynny kabaret Moulin Rouge, witryny ekskluzywnych sklepów Cartiera, Hugo Bossa czy Louisa Vuittona. W drodze powrotnej spod Łuku Triumfalnego widzieliśmy jeszcze Plac Zgody, pośrodku którego wznosi się obelisk z czerwonego granitu pochodzący z jednej ze świątyń Luksoru. Po sytym posiłku wyruszyliśmy w kierunku jednego z najbardziej wyczekiwanych obiektów naszej eskapady- Wieży Eiffla. Zrobiła na nas ogromne wrażenie- to w końcu 10,5 tysiąca ton żelaza, ponad 300 m wysokości i międzynarodowa sława konstrukcji. Dzięki temu, że na wieże wjeżdżaliśmy po godz. 20 mieliśmy okazję zobaczyć jej efektowne oświetlenie, a co godzinę wieża rozbłyskiwała tysiącem światełek. Na górę, po staniu w ponad godzinnej kolejce, wjechaliśmy dwiema windami- niektórzy nieco wystraszeni, ale było warto. Na ostatnim tarasie rozpościerał się cudowny, magiczny widok Paryża nocą. Do hotelu wróciliśmy bardzo zmęczeni ale i szczęśliwi.

Ostatni dzień naszego pobytu w Paryżu upłynął pod znakiem bajecznej zabawy w Disneylandzie. Odwiedziliśmy Disneyland Park oraz Walt Disney Studios Park. Podzieliłiśmy się na mniejsze grupy, tak każdy mógł skorzystać z atrakcji dla jego grupy wiekowej i zainteresowań. Chłopcy wybrali się na atrakcje bardziej ekstremalne i podnoszące poziom adrenaliny we krwi takie jak Space Mountain, Roller coaster, pokazy kaskaderskie. Dziewczynki korzystały z atrakcji ogrodu księżniczek- karuzeli z gondolami w kształcie filiżanek, labiryntu Alicji, krainy Piotrusia Pana, Śpiącej Królowny. Wszyscy wybrali się do zamku strachu, w którym straszy duch panny młodej czekającej na pana młodego, na przejażdżkę roller coasterem po krainie Dzikiego Zachodu, stali się członkami elitarniej jednostki Strażników Kosmosu Buzza Astrala. Każdy znalazł dla siebie coś ciekawego i fascynującego. Po całodziennym pobycie w Disneylandzie zmęczeni, obładowani maskotkami i gadżetami Disneya i przeszczęśliwi wyruszyliśmy w drogę do Elbląga. Jechaliśmy całą noc i dzień, by tuż po godz. 17 wpaść w ramiona stęsknionych za nami rodziców i bliskich.

Paryż zauroczył wszystkich. „J'adore Paris” (uwielbiam Paryż) z tą myślą uczniowie wrócili do kraju.

Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom wyprawy za wytrwałość, wytrzymałość, cierpliwość, zdyscyplinowanie oraz dobry humor. Dziękujemy panom kierowcom-

Adamowi Kowalskiemu oraz Łukaszowi Lachowiczowi, którzy byli dla nas bardzo wyrozumiali, cierpliwi a swoim humorem umilali nam podróż. Szczególne podziękowania kierujemy w stronę wspaniałych Rodziców, którzy nieustrudzenie pomagali nam w opiece nad dziećmi: p. Annie Krzyżniewskiej, p. Ewie Gruz, p. Anicie Gańko, p. Marii Mechlińskiej, p. Tomaszowi Koronowskiemu oraz p. Rafałowi Siwko, bez którego pobyt w Disneylandzie byłby bardzo chaotyczny.

Agnieszka Brocka z SP 19